

Natalia Sokołowa
Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych

Kod nieśmiertelności czyli cyfrowy zapis świadomości

- Panie Marku, wita Pana korporacja „Nieśmiertelność”. Dzisiaj jest drugi czerwiec 2056 roku, 15:34. Prosimy zaczekać kilka minut na naszego przedstawiciela.

Ten, do którego oczywiście zwracał się głos elektroniczny, siadł, opuściwszy nogi z łóżka szpitalnego. Popatrzył na swoje ręce. One na pierwszy rzut oka niczym nie różniły się od zwyczajnych ludzkich, aczkolwiek nie były podobne do tych, które zachowały się w pamięci. Spróbował ugiąć palce, poruszył nimi, zaznaczając pierwsze takty sonaty Księżycowej. Trochę zdziwił się tej lekkości, z którą wykonały one wszystkie jego działania. A potem położył ręce na kolana i zamyślił się. Ostatnie, co pamiętał, to były jego odwiedziny w jednym z miejscowych Centrów Rozumu, gdzie powinni byli mu zrobić kolejny raz skanowanie mózgu. To było 14, nie, jednak 15 listopada 2055 roku. A dzisiaj, jeżeli wierzyć głosowi, już czerwiec następnego roku. Przyszła myśl, że jednak nie na próżno wyrzucał pieniądze na ubezpieczenie - przydało się. Pozostało tylko zrozumieć, co mogło posłużyć jego teraźniejszemu stanowi, a jeśli mówiąc szerzej, jego śmierci i utracie więcej niż za pół roku wspomnień...

2036 rok stał się znamienym historycznym wydarzeniem - po raz pierwszy została wykonana operacja przenoszenia ludzkiej świadomości do sztucznego ciała. Świat był pełny entuzjazmu, ale także i obaw, które niebawem sprawdziły się. Zaczęły się fale strajków i akcje terrorystyczne na tle religijnym oraz nierówności społecznej. Na każdym kroku słyszało się oskarżenia w kierunku elit, ponieważ tylko one mogły pozwolić sobie na przedłużenie życia. Potrzeba było kilku lat, żeby nowa technologia stała się dosyć tania i popularyzowała się na świecie, i aby stała się nieodzowną częścią powszedniego życia ziemskiej cywilizacji.

Największą popularnością cieszyło się przeniesienie świadomości do Sieci. Ogromna ilość sztucznych światów i wolność osobista dawały możliwość w pełni realizować swoje ambicje oraz marzenia. A na tle drastycznego zwiększenia liczby ludności zachęcał do tego Departament Zasobów i w porównaniu do innych wariantów tak było najtaniej.

Ciekawą propozycją było przeniesienie swojej świadomości do jednego z sztucznych ciał, nieobowiązkowo humanoidalnego. Tak więc, chętni mogli w dosłownym znaczeniu tego słowa przebywać w skórze wilka lub chimery. A moc oraz możliwości nowych tkanek były na poziomie znacznie wyższym niż u rodzonych biologicznie.

Tym, którym nie odpowiadał żaden z proponowanych wariantów i którzy nie chcieli rozstawać się ze swoją biologiczną częścią, kompanie ubezpieczeniowe proponowały przejść skanowanie raz na rok lub więcej lat, zależnie od kupowanego pakietu. W razie gwałtownej śmierci, osobie byłaby dana możliwość na drugie życie już w nowym, wirtualnym lub sztucznym ciele, co prawda ze stratą niektórych wspomnień.

W nowych realiach pojawiła się konieczność opracowania prawa, regulującego współistnienie różnych rodzajów istot rozumnych: biologicznych oraz

elektronicznych. Powstały głębokie zmiany w modelu rodziny, relacjach międzyludzkich, kulturze oraz postrzeganiu siebie i otaczającego świata. Przez wzrastającą liczbę populacji ziemskiej oraz wyczerpanie zasobów stało się konieczne osvajanie dalekiego kosmosu, co z nową długością życia stało się całkiem realne. Zaczął się nowy etap w historii ludzkości.